

Pod Baranowiczami opór niem. silniejszy, niż na innych odcinkach. - Niem. wiadomość o ewakuacji Kowla nie została jeszcze potwierdzona przez źródła ros. - W nocy ze środy na czwartek lotn. sowiec. atakowało trzy węzły kolej., m.in. ponownie Wilno i Baranowicze. -

"Sztokholmski" "Svenska Dagbladet" donosi, że Niemcy ewakuują ludność cywil. w krajach bałtyckich i Prusach Wschodnich. Do Austrii przybył ostatnio transport, liczący 15.000 osób. Brak środków transport. stoi na przeszkodzie ewakuowaniu większych ilości. - Komentator radia bryt. podkreśla, że mimo bliskości zach. frontu, naloty "bomb latających", naczelną miejsc. w prasie bryt. zajmują walki na froncie wsch. Jeszcze dwa dni temu stwierdzano w Berlinie, że rozstrzygnięcie zapadnie na zachodzie i że na front zach. zostaną ściągnięte posiłki z Rosji, a po zlikwidowaniu inwazji przyjdzie kolej na Wschód. W międzyczasie ofensywa ros. zupełnie pomieszała szlaki Niemcom i teraz front ros. rysował się na pierwszy plan. Niemcy stoją tu w obliczu prawdziwej klęski. Armia niem. wciąż jeszcze jest b. silna, ale wolno ufać w jej klęskę, aczkolwiek nie można na to liczyć. Bryt. media wojal. podkreślają, że Rosjanie nie walczą według ciągłych linii, lecz posuwają się oddzielnymi kolumnami, które świetnie się nadają do szybkich uderzeń, oraz do przerzucania ciosów z jednego odcinka na drugi. Warto zanotować, że Niemcy oczekują wg. swych własnych wypowiedzi ataku ros. na odcinka połud. w związku z ewakuacją Kowla. - Koresp. radia bryt. w Moskwie, Winterton, opisuje swe wrażenia z pobytu w zajętej przez wojska ros. części Rumunii. Głodzi o część terenu, położoną poza Penton, t. zn. poza granicami z 1914 r. Najważniejszym ośrodkiem są Bataszany. Koresp. miał sposobność zbadania stombunków na miejscu w bezpośrednim zetknięciu się z ludnością. Wojska ros. zupełnie się nie interesują wewnątrz. sprawami miejscowej ludności, pozostawiły miejscową administrację i policję, ograniczając się